

PRZYCZYNY ODCHODZENIA OD KATECHIZACJI
I MOŻLIWOŚCI POWROTU NA NIĄ DZIECI I MŁODZIEŻY
(NA PODSTAWIE WYPOWIEDZI KATECHIZOWANYCH
WSPÓLKOLEGÓW)

„Rodzice są pierwszymi głosicielami wiary dla swoich dzieci, przysposabiając je do życia chrześcijańskiego, roztropnie służą im pomocą w wyborze drogi życiowej” (KDK 48, 52; DA 11). „Kościół wykonując swoje zadanie troszczy się przede wszystkim o te środki, które mu są najbardziej właściwe, a na pierwszym miejscu o katechizację. Ma obowiązek troszczyć się o moralne i religijne wychowanie *wszystkich* swych dzieci, dlatego musi on darzyć pomocą liczne szeregi tych, którzy kształcą się w szkołach niekatolickich” (DWCH 7) ¹.

Zastanawiając się nad realizacją tego obowiązku, zwraca się w Kościele uwagę na trudności związane z katechizacją, zapytuje o frekwencję na katechezie, wysuwa różne postulaty. Osoby katechizowane mogą pomóc czynnie w doskonaleniu katechezy. Stąd trzeba pytać, w jaki sposób rozumieją one chrześcijańskie orędzie i w jaki sposób mogliby je wyrazić przy pomocy własnych słów ².

Artykuł niniejszy pragnie być próbą odpowiedzi na pytanie o przyczyny odchodzenia od katechizacji i możliwości powrotu na nią dzieci i młodzieży, głównie na podstawie wypowiedzi katechizowanych współkolegów. W tym wypadku świadomie nie weźmie się pod uwagę wypowiedzi tych, którzy odeszli, chociaż mogą się pojawić głosy takich, którzy po paroletniej nawet przerwie powrócili na katechizację. Ocena, którą podają współkoledzy, nie rości sobie prawa do pełnego obiektywizmu, bowiem opiera się na obserwacji, wyznaniu kolegi, który od-

¹ Zob. *Nauka Soboru Watykańskiego II*. Poznań 1975 s. 84.

² Dyrektorium Katechetyczne Generalne nr 75.

szedł z lekcji religii, a wyjątkowo tylko jest wypowiedzią katechizowanego, który sam przeżył pewien kryzys, przestał korzystać z katechizacji, ale potem powrócił, wymienia więc osobistą przyczynę absencji.

Podejmując zasadniczy problem artykułu, należy najpierw uświadomić sobie tło: jakie istnieją współczesne trudności katechezy w Polsce. Następnie trzeba przeanalizować odpowiednio ugrupowane wypowiedzi katechizowanych. W końcu, biorąc pod uwagę całość uzyskanych opinii, można będzie przedstawić niektóre praktyczne wskazania pedagogiczno-katechetyczne.

Współczesne trudności katechezy w Polsce

Problem jest dość zróżnicowany w zależności od środowiska, stylu pracy parafialnej i katechetycznej, od ilości godzin poświęcanych na nauczanie religii, sposobów oddziaływania szerszego i węższego kręgu ludzi, zwłaszcza rodziców i katechetów. Jest to zagadnienie aktualne na całym świecie i związane zwłaszcza z tendencjami rozwojowymi współczesnej młodzieży³. Warto jednak zwrócić uwagę przynajmniej na niektóre jego aspekty.

Jednym z czynników jest postępujący proces laicyzacji, gdzie bardziej akcentuje się rozwój materialny niż duchowy człowieka, co nie sprzyja katechizowaniu. Chrześcijańskie powołanie próbuje się wyrazić językiem świeckim oraz wyeliminować z życia chrześcijańskiego jakąkolwiek religijną ekspresję. Chrześcijaństwo byłoby wtedy jedną z wielu ideologii, a nie tajemnicą osobowego współżycia z Bogiem⁴.

Po zakończeniu Soboru niektóre grupy katolików przeżyły dość wstrząsające przemiany, zwłaszcza w dziedzinie liturgii. Wielu straciło pewność z powodu ataku nowości w Kościele. Powiadają — widocznie cały Kościół jest niepewny. Wstrząs w Kościele ma nie tylko wewnętrzkościelne przyczyny, ale idzie przez cały świat. Jesteśmy światem dobrobytu. Narodom, które doszły do bogactwa, grozi niebezpieczeństwo wewnętrznego rozkładu. „Dzisiaj przeżywamy kryzys człowieka, nie tylko kryzys religii. To jest kryzys świata, a nie tylko kryzys Kościoła” — powiedział kardynał Franz König⁵.

Poważną trudność sprawia to, że rodzice coraz mniej czasu poświęcają sprawom wychowania, zwłaszcza religijnego. Co trzecie małżeństwo

³ C. Bucciarelli: *Realtà giovanile e catechesi*. Torino 1973 s. 168.

⁴ C. Geffré: *Chrześcijaństwo i przemiany sacrum*. „Znak” 1975 s. 248 s. 138—156.

⁵ Franz Kardynał König: *Chrystus i świat*. Kraków 1975 s. 344—348.

przeżywa jakieś kłopoty, nieraz bardzo utrudniające wychowanie⁶. Rodziny związane kontraktem cywilnym z natury są słabe religijnie. Nadal istnieje groźny nałóg pijaństwa. Mało jest rodziców wychowujących planowo i celowo oraz dających dobry przykład życia wiarą⁷.

Powodem absencji bywa także udział młodzieży i dzieci w różnych kursach, kółkach i zajęciach pozaszkolnych, co stwarza duże problemy z wyszukaniem czasu na katechizację⁸. Również dynamizm zmian w postawach moralnych współczesnej młodzieży jest nieco inny niż dawniej. Mówi się, że obecnie rzadziej „niebo staje w płomieniach”, a częściej występuje indyferentyzm i pluralizm postaw młodzieży.

Wiele trudności nastęrcza sama organizacja katechezy⁹. Trudności obiektywne powodują niekiedy, że naukę religii ogranicza się tylko do jednej godziny tygodniowo, co zapewne odbija się na poziomie religijności. Ta jedna godzina jest czasami prowadzona niedbale, albo nierzadko przepada, np. w czasie kolędy i Wielkiego Postu. Poza tym późny początek, choroby dzieci, imprezy szkolne, złe drogi na wsi, źle wyposażone salki, czasami szkoły zbiorcze — powodują, że przeciętna częstość katechez waha się od 20 do 30 godzin rocznie.

Należy też wziąć pod uwagę nie zawsze właściwe podejście psychologiczne i dydaktyczne w realizowaniu nowego programu katechetycznego¹⁰. Wiele dotychczasowych trudności miało swoje źródło w braku odpowiedniego przygotowania sił katechetycznych. Obok kształcenia nowych katechetów (rolę tę dobrze spełnia ATK i KUL), należałoby jeszcze, jak stwierdza ks. J. Charytański, rozszerzyć kadre profesorów, sprecyzować specjalizację, rozszerzyć prace badawcze, zorganizować pracownie środków audiowizualnych¹¹.

A jak widzi problem absencji na katechizacji sama młodzież?

Przyczyny odchodzenia od katechizacji

Materiału empirycznego dostarczyły wypowiedzi katechizowanych z klas od VII podstawowej do IV licealnej łącznie. W każdej z tych

⁶ Z. Tyszką: *Rodzina w ustroju kapitalistycznym i socjalistycznym*. W: *Przemiany rodziny polskiej*. Warszawa 1975 s. 361—383.

⁷ J. Pałyga SAC: *Drogi niewiary*. „Znak” 1975 s. 547—565.

⁸ E. Sujak: *Rozważania o ludzkim rozwoju*. Kraków 1975 s. 146 nn.

⁹ H. Wistuba: *Aktualne zagadnienia i problemy wychowania w świetle soborowej deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim*. „Katecheta” 1973 nr 6 (98) s. 241—248.

¹⁰ H. Halbfas: *Psicologia e didattica nella nuova catechesi*. Torino 1969 s. 240.

¹¹ J. Charytański: *Katecheza w Polsce w latach 1965—1976*. „Katecheta” 1976 nr 4 s. 173.

klas pytaniami objęto 25 dziewcząt i chłopców, razem 300 osób. Jest to środowisko parafii wielkowiejskiej, w której dzieci szkoły podstawowej mają po 2 godziny katechezy tygodniowo, a młodzież szkół średnich 1 katechezę tygodniowo. Ten sam pytający, po odpowiedniej instrukcji, przed lub po katechezie, prosił o szczerą, anonimową wypowiedź pisemną na następujące dwa pytania: 1. dlaczego ktoś przestaje chodzić na katechezę? 2. kto i w jaki sposób może spowodować powrót na katechezę?

Ogół bardzo różnorodnych wypowiedzi zebrano w 7 zasadniczych grupach. Zdaniem młodzieży, najczęstsze powody absencji na katechizacji są następujące: problemy wiary (51,3%), koleżeństwo (49,0%), brak czasu (48,3%), lenistwo (48,0%), rodzice (42,0%), nie odczuwanie potrzeby (42,0%), katecheta (34,6%). Cały obraz przedstawia tabela nr 1.

Tab. 1. Przyczyny odchodzenia od katechizacji

Rodzaje przyczyn		klasy						Razem	%
		VII	VIII	I	II	III	IV		
Problemy wiary	dz.	17	12	15	6	9	14	154	51,3
	ch.	16	14	15	12	12	12		
Koleżeństwo	dz.	13	13	20	6	12	13	147	49,0
	ch.	10	11	9	13	13	14		
Brak czasu	dz.	11	16	7	16	12	16	145	48,3
	ch.	14	8	9	15	6	15		
Lenistwo	dz.	14	20	5	14	13	10	144	48,0
	ch.	10	14	6	12	14	12		
Rodzice	dz.	15	9	9	10	12	5	126	42,0
	ch.	10	11	5	19	17	4		
Nie odczuwanie potrzeby	dz.	9	12	15	3	17	14	126	42,0
	ch.	6	7	12	5	8	18		
Katecheta	dz.	2	4	9	17	22	15	104	34,6
	ch.	4	3	1	11	8	8		
Inne	dz.				1	1		10	3,3
	ch.	2			2	4			

Spróbujmy przypatrzeć się bliżej poszczególnym grupom wypowiedzi. Wymienione kategorie będą ilustrowane wypowiedziami z klas od najmłodszych do najstarszych. Przy podawaniu przykładów zwróci się przede wszystkim uwagę na nowe elementy występujące w kolejnych klasach, by nie powtarzać podobnych sformułowań, które często wymieniane były na wszystkich stopniach nauczania.

Problemy wiary. W grupie tej wyliczano następujące zagadnienia: kryzys wiary, pokusy przeciw wierze, osłabienie wiary, brak wiary, niezachowanie przykazań, uleganie pokusom, łączenie się ze złem, uleganie wmówieniu niewiary, trudności w pełnej realizacji życia po chrześcijańsku, nieuczęszczanie do kościoła i z tego powodu utrata wiary (kl. VII). Nadto pojawiały się nowe elementy: katechizowany odszedł, bo jest innego wyznania, zrezygnował z pomocy Bożej, zaślepiony pokusami stracił wiarę, bo coś mu nie wyszło w życiu (kl. VIII); wątpli (z zaznaczeniem: normalny okres dojrzewania), słabną wyrzuty sumienia, spowodowało to zaniedbanie Mszy św. i modlitwy, sakramentów św.; katechizowany zawiódł się na Bogu; analfabetyzm religijny (kl. I licealna); uraz do Kościoła z powodu niewłaściwego życia kleru, nagłe zwątpienie w sens religii; katechizowany popadł w grzechy i wstydzi się spowiedzi (kl. II); duży napływ wątpliwości, indywidualistyczne pojmowanie religii (zmiana postawy po przyjeździe ze wsi do miasta), wiara źle przedstawiana, wpływ wychowania świeckiego, zafascynowanie dobrami świata, wpływ studiów niektórych zagadnień z punktu laickiego (kl. III). Poza przyczynami podobnymi do poprzednich, w klasach maturalnych wyliczono jeszcze: zmianę światopoglądu, bunt wewnętrzny, rozbieżność między nauką religii a przekonaniem i postępowaniem katechizowanego, rozczarowania do religii.

Koleżeństwo. Wypowiedzi wskazują na poważne ujemne oddziaływanie koleżanek lub kolegów. Powodem absencji bywa: że nie chodzący odciągają z katechezy; zły wpływ kolegów, namowa, drwiny, zawstydzenie (kl. VII); koleżeństwo niewierzących, złe towarzystwo, wysmiewanie przez innych dlatego, że się uczęszcza na katechizację, nadto chęć imponowania w ten sposób innym, udawanie „dorosłego” (kl. VIII); negatywny wpływ złych koleżanek i kolegów (kl. I); to, że koledzy ośmieszają, wywierają presję; ponieważ namawia złe towarzystwo, wpływa ono na poglądy, powoduje „chęć wyróżnienia się” (kl. II); ma to być niby „dorosłość”, jeżeli się nie idzie na katechezę; słaba wola, uleganie odciągającym (kl. III); ujemny wpływ środowiska, „pozowanie na nowoczesność”, nie chodzi się ze względu na chłopca lub dziewczynę; odciąga od katechizacji ateistyczne środowisko tym się „imponuje” kl. IV).

Brak czasu. Poza sformułowaniem „brak czasu” młodzież wyliczała: „inne zajęcia” ograniczające udział w katechezie, dużo nauki, kółka sportowe i różnych zainteresowań, to, że pochłania czas oglądanie telewizji, że katechizowany woli grać w piłkę (kl. VIII); nie pasuje godzina religii, są niby ważniejsze sprawy, przeszkadza nadmiar zajęć pozaszkolnych (kl. VIII); zabierają czas treningi, radio; lęk przed zaniedbaniem nauki w szkole, bo trzeba nadrabiać lekcje szkolne;

nadmiar obowiązków (kl. II licealna); dużo zajęć i nauki (kl. III); przede wszystkim dużo nauki (powtórki do matury) — kl. IV.

Lenistwo. Tutaj wypowiedzi we wszystkich klasach są podobne i stwierdzają lakonicznie: nie chce się, brak chęci, brak silnej woli, katechizowany zapomina i rozleniwia się, zaniedbuje naukę religii i potem przestaje chodzić, po prostu jest leniem.

Rodzice. Cała seria wypowiedzi dotyczy ujemnego wpływu rodziców na korzystanie z katechezy. Oto przykłady: rodzice są niewierzący, nie pozwalają uczęszczać na katechezę, nie troszczą się o to, nie pilnują, nie dają przykładu chrześcijańskiego życia (kl. VII); nie chcą, by dzieci chodziły na katechezę, nie wierzą (kl. VIII); za mały nacisk i troska ze strony rodziców (kl. I); specyficzne warunki rodzinne, rodzice lekceważą sprawy religijne, laicyzują się (kl. II); nie kontrolują katechizowanego, są obojętni religijnie, słabo wychowują, bez poczucia odpowiedzialności (kl. III); niewłaściwa presja ze strony rodziców; życie domowe w dostatku (kl. IV).

Nie odczuwanie potrzeby i zainteresowania. Dotyczy to wewnętrznej potrzeby, która stanowi motywację uczęszczenia na katechezę. W tej grupie znajdujemy dość różnorodne wypowiedzi: katechizowany nie widzi potrzeby zdobywania wiedzy o Bogu, znudził się (kl. VII); już odsłużył Bogu należne lata, nie potrzebuje więcej wiedzieć, nie odegra to większej roli w jego życiu (kl. VIII); to mu nie odpowiada, niepotrzebne do szczęścia, przestarzałe, bez sensu, nieobowiązkowe, niemodne, wystarcza wiedza wyniesiona ze szkoły podstawowej, nikt mu nic nie robi (kl. I); katecheza nic nie daje, to zajęcie nieobowiązkowe, wystarczy iść do kościoła w niedzielę (kl. II); wystarczają dotychczasowe wiadomości, religia jest nieobowiązkowa, „ubliża” katechizowanemu, katechizowany nie czuje potrzeby nauki religii, bo jest już „dorosły” (kl. III); dalsza katechizacja nie wnosi nic nowego, wystarczy zakres podstawówki; religia to sprawa prywatna, są sprawy ważniejsze; katechizowany nie rozumie celu katolicyzmu (kl. IV).

Katecheta. Bywa także przyczyną absencji na katechezie. Oto przykłady niektórych wypowiedzi: absencję powoduje obawa przed katechetą; lekcje są nudne, słabo prowadzone, odejście spowodowało wyrzucenie z lekcji (kl. VII); nagana ze strony księdza (kl. VIII); nieciekawe prowadzenie lekcji, przeważnie w formie wykładu; nie odpowiadają katechizowanemu poglądy głoszone na katechezę (kl. I); suchy wykład nie zaspokaja potrzeb intelektualnych i pytań młodzieży; nie odpowiada sposób prowadzenia katechezy, sztywność, małe zainteresowanie młodzieżą (kl. II); katecheza jest mało interesująca, tematy nieciekawe, brak spokoju (chłopcy rozrabiają), denerwuje osobowość katechety (kl. III); brak odpowiedzi katechety na interesujące młodzież

problemy lub ich pomijanie, katecheza nic nowego nie wnosi; nie odpowiada katechizowanym styl prowadzenia lekcji; brak u katechety zdolności pedagogicznych; nuda (kl. IV). Niektórych zraza odpytywanie lekcji i wymóg prowadzenia zeszytów.

W tej młodzieżowej litanii przedstawionych przez nas powodów absencji na katechezie zauważa się pewne charakterystyczne tendencje. Problemy wiary wydają się być dominujące. Rodzaj przytoczonych powodów świadczy o ewolucji odpowiedniej do poziomu wieku młodzieży. W klasach podstawowych jest mowa o kryzysie wiary, uleganiu pokusom, niechodzeniu do kościoła, a w końcowych licealnych — o wpływie wychowania świeckiego, zafascynowanie dobrami świata, o studiowaniu pewnych zagadnień z punktu widzenia kontrowersyjnego. Problemy wiary, jako powód pierwszoplanowy absencji, występują w klasach VII i I LO. Nie odczuwanie potrzeby i zainteresowania katechezą bywa najczęściej wymieniane w kl. IV LO. Zły wpływ rodziców wyraźny (2 miejsce) w klasie VII staje się słabszy w klasach VIII (5 miejsce) i IV LO (7 miejsce), być może jest to wyrazem pewnych prób oderwania się od presji rodziców w okresie wyboru szkoły ponadpodstawowej i studiów wyższych. Konflikt z katechetą jako powód absencji podaje najliczniej młodzież klas III licealnych. Porównując głosy w grupie dziewcząt i chłopców zauważono, że w klasach II LO chłopcy dwa razy częściej wskazują na negatywne oddziaływanie koleżeństwa i kryzys wiary. Natomiast uczulenie na prowadzącego katechezę jako powód absencji w klasach III LO jest 3 razy częściej wymieniane przez dziewczęta niż przez chłopców. Nie można się dopatrywać w tych stwierdzeniach jakichś obowiązujących prawidłowości. Częstotliwość i rodzaj powodów absencji mogą być różne w różnych środowiskach. Chodzi jednak o świadomość problemu, o dobrą wnikliwość w tej kwestii.

Jeżeli tabelę nr 1 ujmijemy w 3 obszerniejsze grupy przyczyn: zewnętrzne, czyli środowiskowe (koleżeństwo, rodzice, brak czasu, inne), wewnętrzne, czyli osobowościowe (problemy wiary, lenistwo, nie odczuwanie potrzeby katechezy) i sytuacyjne, czyli zależne od katechety, to zauważymy, że dwie pierwsze grupy przyczyn są wymienione podobnie często (około 47% respondentów), a wpływ katechety występuje w 34% wypowiedzi respondentów.

Możliwości powrotu na katechezę

Kiedy potrafimy dokonać analizy sytuacji i stwierdzimy, co może być przyczyną nieobecności na katechezie, staje przed nami problem, jak spowodować powrót na lekcję.

Zobaczymy, co sama młodzież myśli na ten temat: kto i w jaki sposób może spowodować powrót nieuczeszczających na katechezę.

Wypowiedzi dotyczą 5 najczęściej wymienianych elementów. Respondenci mówią, że powrót na katechezę może spowodować: 1. koleżeństwo, 2. katecheta, 3. rodzice, 4. własny wysiłek, 5. inni ludzie (posiadający odpowiednie walory). Poza tym były pojedyncze wypowiedzi wskazujące na: niezwykle wydarzenia (3), modlitwę, łaskę Boga (3), rząd (1); na niezdolność powrotu (4). Całość przedstawia tabela nr 2.

Tab. 2. Możliwości powrotu na katechezę

Rodzaje możliwości		klasy						Razem	%
		VII	VIII	I	II	III	IV		
Koleżeństwo	dz.	25	22	22	17	20	18	237	79,0
	ch.	21	21	6	23	22	20		
Rodzice	dz.	13	13	5	8	9	8	107	35,6
	ch.	7	11	5	6	13	9		
Katecheta	dz.	8	13	7	11	10	7	104	34,6
	ch.	12	8	11	11	14	12		
Własny wysiłek	dz.	8	4	4	7	9	5	80	26,6
	ch.	9	4	3	6	10	11		
Inni ludzie	dz.	6	6	6	5	10	6	63	21,0
	ch.	6	5	7	4	1	1		
Inne	dz.	2			1	1	1	12	4,0
	ch.	1	3		1	1	1		

Przyjrzyjmy się bliżej podanym przez młodzież sposobom oddziaływania.

Koleżeństwo. Młodzież zaznacza (najliczniejsza grupa wypowiedzi, 79,0%), że powrót na katechizację może spowodować kolega lub koleżanka przez rozmowę, zachętę, namowę, przykład wiary, dobre opowiadanie o lekcji religii, argumentowanie o potrzebie korzystania z katechezy (kl. VIII); ma to być dobry kolega, koleżeństwo w formie rady, rozmowy, przykładu i zachęty (kl. VIII); może to uczynić przyjaciel, ktoś bliski; należy najpierw szukać przyczyny, a następnie wpływać, namawiać, samemu trzeba być wierzącym (kl. I); zdoła dokonać tego sym-

patia przez umówienie się, dodanie odwagi, zwrócenie uwagi, pomoc, przekonanie, dobre świadczenie — w superlatywach — o lekcji religii (kl. II); gdy większość idzie, wystarczy powiedzieć „chodź z nami”, reszty dokona przyjaźń osobista i dyskusja po lekcjach (kl. III); zdolna spowodować to sympatia — „bo czegoś się dla niej nie robi”, rozmowa o potrzebie katechizacji, przykład wiary wierzącego kolegi (kl. IV).

Rodzice. Pomagają w uczęszczaniu na katechezę słowem, przykładem, kontrolą — nie biciem (kl. VII); przez swoją wiarę, argumenty, atmosferę wiary w domu. Jeśli są szanowani, to może pomóc rozkaz (kl. VIII); skłaniają do powrotu na katechezę upomnieniem w rozmowie i przykładem życia (kl. I); zainteresowaniem katechizacją, wytłumaczeniem roli katechezy, przypomnieniem o obowiązku uczęszczania, także przez brata lub siostrę (kl. II); przez przykład życia chrześcijańskiego (kl. III); mogą spowodować powrót na katechezę kontrolą, tłumaczeniem potrzeby religii (kl. IV).

Katecheta. Może wpłynąć na wzrost frekwencji i zahamować odpyły z lekcji przez: rozmowę, zachętę, dobre prowadzenie katechezy, ulepszenie katechezy, kazanie (kl. VII); przez list do rodziców, dobry program, lepszy układ godzin, dyskusję, polecenie przy spowiedzi (kl. VIII); przez dobrą rozmowę, unikanie przymusu, poruszanie problemów wiary młodzieżowej i wyjaśnianie jej sensu; może to spowodować zmiana katechety (kl. I); katecheta dokona powrotu na lekcje przez dotarcie do rodziców, szczerą rozmowę, danie możliwości wypowiedzenia się, podejście psychologiczne, wydobycie z ignorancji religijnej, odpowiadanie na pytania młodzieży (kl. II); sprawi to przez interesujące katechizowanie, zmianę stylu katechezy, dyskotekę, powiadomienie rodziców, dobre tematy, ciekawe towarzystwo (kl. III); przez interesujące prowadzenie katechezy; wchodzi w rachubę zmiana katechety, szczerą rozmowa, przykład, wyjaśnianie sensu katechezy (kl. IV).

Własny wysiłek. Wypowiedzi tej grupy respondentów mówią o możliwości powrotu na katechezę na skutek osobistego wysiłku, różnego rodzaju wewnętrznej przemiany. Oto przykłady: przyczyną może być praca nad własnym sumieniem, rozbudzenie w sobie chęci i dobrej woli, zrozumienie błędu, spowiedź i nawrócenie, natchnienie Ducha Świętego, wyrzuty sumienia (kl. VII); przełamanie bariery dzielącej od Boga, zrozumienie zła, impuls sumienia (kl. VIII); praca nad sobą, szczerą spowiedź, zmiana środowiska (kl. I); ciekawość, potrzeba dyskusji, chęć poznania dogmatów, namyślenie się, odczucie wewnętrznej potrzeby, powrót pod wpływem modlitwy, na skutek rozczarowania się życiem (kl. II); chęć nawrócenia (np. pod wpływem książki „To nie takie proste mój drogi”), refleksje nad sensem życia, sytuacja i zdarzenia życiowe (kl. III); silne przeżycie, książka, zrozumienie celu katechez, chęć

uczestniczenia w życiu religijnym, spotkanie z Bogiem przez spowiedź, częsta modlitwa i Komunia św. (kl. IV).

Inni ludzie. Jest to grupa wypowiedzi stwierdzających, że poza koleżeństwem, katechetą i rodziną pozytywnie mogą oddziaływać także inni ludzie, posiadający odpowiednie walory, w tym: przez dobry przykład chrześcijańskiego życia, mówienie o Bogu, zachętę (kl. VII); przez pobudzenie wiary, pokazywanie dobrych czynów; gdy potrafią zaimponować, przełamać opór, wytłumaczyć co złe, a co dobre (kl. VIII); powrót na katechezę spowodować może każdy umiejący mówić szczerze i z przekonaniem, pobożny, mówiący o roli wiary (kl. I); każdy kto chce, wierzy i umie przekonać (kl. II); człowiek o wysokiej indywidualności duchowej (filozof, naukowiec), kto potrafi zrozumieć nieuczyszczającego, kto wyjaśni korzyści i łaski płynące od Boga, wierzący i praktykujący (kl. III); człowiek głęboko wierzący, który bez przymuszania ukazuje dobre strony katechezy, wierzący z autorytetem (kl. IV).

Powyższe grupy przedstawiono kolejno według ilości wypowiedzi należących do 5 głównych kategorii. We wszystkich klasach najczęściej wymieniane było koleżeństwo jako zjawisko oddziaływujące pozytywnie, stwarzające możliwość powrotu na katechezę. Na drugim miejscu młodzież klas VII i VIII wskazywała rodzica, natomiast w klasach licealnych — katechetę. W klasach licealnych od I do III rodzice zajmują trzecią pozycję, w klasie ostatniej wymienia się ich dopiero na 4 miejscu (po koleżeństwie, katechecie i własnych wysiłkach). Widać z tego jak wielką rolę odgrywa grupa koleżeńska. Od niej zależy absencja (zły wpływ), lub włączenie się w katechizację (wpływ dodatni).

Dość wysoko (34⁰/₀ wypowiedzi) młodzież ocenia rolę katechety, jeżeli ten posiada dodatnie cechy osobowe, taktownie interesuje się młodzieżą i wczuwa w jej problemy, w dobry, różnorodny metodycznie i interesujący sposób prowadzi katechezę i wciąga do aktywnego udziału w lekcji. Podobnie często wymieniana jest rola rodziców, z zaznaczeniem ważności zainteresowania katechezą, kontroli nad uczniem, a zwłaszcza własnego przykładu życia, zgodnego z wymaganiami wiary. Ich rola schodzi trochę na dalszy plan — jak zauważyliśmy — w klasie maturalnej, a podkreśla się częściej znaczenie własnego wysiłku, osobistej oceny ważności katechizacji. Swego rodzaju odzwierciedleniem tej sytuacji zdaje się być powiedzenie niektórych rodziców: „ma swoje lata, niech sam decyduje”.

Warto zwrócić uwagę na to, że w przyciąganiu nieuczyszczających na katechezę dziewczęta kl. VII widzą większą rolę rodziców, natomiast chłopcy — katechety. W tym przypadku należałoby się zastanowić nad ewentualnym dodatkowym wpływem grupy ministrantów, obcujących bliżej z księdzem i bardziej ceniących kapłana.

Wskazania pedagogiczno-katechetyczne

Wnioski wynikające z wypowiedzi młodzieżowych mogą stanowić pewne próbki wskazań wychowawczych.

Poszukując przyczyn absencji na katechezie należy zwrócić uwagę na różnorodność czynników. Katecheta mający do czynienia z uczniami, którzy porzucili katechezę, powinien się zastanowić czy to kryzys wiary, czy zwykłe lenistwo. Następnie należy zorientować się, jakie jest środowisko rodzinne i koleżeńskie nieuczęszczającego, rozpoznać na ile od czuwa on potrzebę pogłębiania religijności, jak ocenia katechetę i sposób prowadzenia katechezy. Trzeba pamiętać, że młoda osoba jest w stadium dynamicznego rozwoju. To co dzisiaj jest dla niej bardzo znaczące, jutro może okazać się mniej ważne i odwrotnie — to co było mniej znaczące, może stać się wpływowe. Przy tym, zgodnie z prawami psycho-socjologicznymi, nie można zapominać, że działa prawie zawsze zespół motywów.

Rozpoznając powody absencji na katechezie i zaczynając starania o ponowne uczestnictwo nieuczęszczających, katecheta winien — zdaniem badanej młodzieży — brać pod uwagę na pierwszym miejscu wielką siłę oddziaływania grupy koleżeńskiej. Wiadomo bowiem, że na rozwój młodzieży wpływają dwa czynniki — dojrzewanie i socjalizacja. Oddziałują całe środowisko, lecz najbardziej rodzina i rówieśnicy. Rodzina jest głównym czynnikiem socjalizacji religijnej w młodszym wieku. W starszym wieku na czoło wysuwa się oddziaływanie grupy społecznej. Młody człowiek chętnie wchodzi w grupę rówieśników, w której znajduje nowy punkt odniesienia i możliwości zaspokojenia swoich podstawowych potrzeb, takich jak uznanie, samodzielność i inne.

Gupa rówieśników ma także funkcję mediacyjną w dziedzinie religijnej. Jeżeli grupa respektuje potrzeby psychologiczne młodego człowieka, to ma siłę oddziaływania. Na tym tle rodzi się postulat przekształcania grupy katechetycznej w małą aktywną wspólnotę kościelną. Aktywizowanie młodzieży staje się ostatnio jednym z ważnych celów katechezy. Ożywienie wiary podczas katechezy powinno przedłużać się poza ramy spotkania i owocować w życiu chrześcijańskim¹². Grupa dobrze kierowana stwarza szansę silnego oddziaływania na zewnątrz, przyciągania rówieśników w poczuciu współodpowiedzialności za młodą część rodziny Bożej.

Rola rodziców może wzrosnąć, jeżeli katecheta podtrzymuje kontakt przez odpowiednio częste i prawidłowo zorganizowane spotkania, tzw. wywiadówki. Zaczynają być aktualne inne bardzo pożyteczne formy

¹² G. Negri: *Catechesi e mentalità di fede*. Torino 1976 s. 295.

kontaktów, np. katecheza dorosłych oraz różnego typu tzw. przyparafialne grupy studyjne.

Dokształcanie katechetyczne, próby stosowania nowych, aktywizujących i interesujących metod, życzliwe otwarcie na problemy młodzieży czyni z katechezy radosne spotkanie. Realizując rzetelnie nowy program, warto uwzględniać słuszne postulaty młodzieży¹³. Młodzież interesuje się problemami historii Kościoła, lecz nie ma zbyt wielkiej świadomości przynależności do wspólnoty wierzących i płynącego stąd obowiązku posłannictwa wobec świata. Kształtowanie takiej świadomości należy uwzględnić w katechizacji. Zainteresowanie młodzieży problemami wiary stanowi wielką szansę dla katechezy. Pomagać w rozwoju wiary — to przecież zasadnicze zadanie katechezy.

Jedną z charakterystycznych cech młodego człowieka jest krytycyzm i wielkie poczucie wolności. Stąd normy moralne należy racjonalnie uzasadniać, uświadamiając powołanie do współdziałania z Chrystusem w dziele naprawy porządku naruszonego przez grzech. Element biblijny, jako podstawowy argument wiary chrześcijańskiej, powinien znaleźć miejsce w każdej jednostce katechetycznej. Formy i metody katechizacji muszą być różne i coraz bardziej współczesne. Niechęć do stosowania nowych metod płynie często z niezbyt gruntownej ich znajomości i braku należytego wysiłku, jaki jest potrzebny do ich opanowania. Wiedzieć przy tym należy, że o efektach wychowania religijnego w znacznym stopniu decyduje osobowość katechety. Bowiem skuteczność wychowawczego oddziaływania zależy nie tyle od stosowanej metody, ile od samego katechety (por. Dyrektorium Katechetyczne nr 71).

Wypowiedzi młodzieży zwróciły również uwagę na możliwość oddziaływania szerszych kręgów osób wzorowo wierzących oraz na osobiste wysiłki głębokiego zaangażowania religijnego poszczególnych współkatechizowanych, zwłaszcza w starszych klasach. Jednostki silne pod względem religijnym, czy to będą dorośli, czy rówieśnicy, mają, zdaniem młodzieży, bardzo dużą siłę, zdolną spowodować powrót na katechezę tych, którzy przestają na nią uczęszczać.

Wreszcie sprawą niezmiernie ważną wydaje się być rozwijanie u młodzieży głębszej motywacji i wewnętrznej potrzeby korzystania z katechezy. Jedna z dziewcząt kl. IV (LO, 101) odpowiadając na pytanie o przyczyny absencji na katechezie, dopisała takie zadanie: „Lepiej zapytać dlaczego chodzą”? Zapytana o to młodzież klas III (LO, ok. 40 osób) podała szereg motywów. Wypowiedzi te, ułożone kolejno od banalnych do bardzo głębokich, tworzą pewien obraz, który z kateche-

¹³ J. Paliczek: *Postulaty młodzieży dotyczące spotkań katechetycznych*. „Katecheta” 1976 nr 4 s. 153—160.

tycznego punktu widzenia domaga się pracy wychowawczej. Grupa wypowiedzi świadczących o motywacji bardzo płytkiej głosiła, że na katechezę idzie się dlatego, iż jest to jedno z tygodniowych zajęć i kwestia przyzwyczajenia. Grupa motywów, które można nazwać tradycyjnymi, to wypowiedzi orzekające, że uczęszcza się na religię, bo taka jest tradycja. Osoby mówiące o potrzebie poszerzenia wiadomości stwierdzały, że: idę na religię, bo chcę się czegoś dowiedzieć o Bogu, podyskutować nad sprawami religijnymi. Grupa odpowiedzi świadczących o głębszej motywacji to wyrażenia mówiące o potrzebie pogłębiania wiary i spotkania z ludźmi wierzącymi. Najgłębszą motywację posiadają zdania wskazujące na potrzebę spotkania z Bogiem, w którego się wierzy i którego się kocha.

Najczęściej wymieniany motyw to pragnienie poszerzenia wiadomości religijnych. Tylko trzy osoby określiły swoje przyjscie na katechezę jako wynikającą z wiary chęć spotkania z Bogiem. Stąd wniosek, że rozwijanie właściwej, głębokiej motywacji skłaniającej do korzystania z katechezy jest sprawą ważną.

Reasumując trzeba podkreślić, że zagadnienie przyczyn odchodzenia od katechizacji jest złożone. Zazwyczaj należy szukać powodów przy pomocy uważnej analizy konkretnego wypadku, uwzględniając indywidualną motywację nieuczęszczającego. Tylko w niektórych wypadkach, dotyczących absencji większej grupy, można przypuszczać, że powody mogą być podobne dla pewnej ilości młodzieży, zamieszkałej w jednym wspólnym środowisku. Szukając środków ułatwiających powrót na katechezę dla tych, którzy przestają na nią uczęszczać, należy pamiętać, że mamy do czynienia ze złożonymi siłami natury psychologicznej i socjologicznej. Sprawa wymaga wnikliwego i, jak wspomniano, najczęściej indywidualnego traktowania, zawsze jednak z uwzględnieniem szerokiego wachlarza przyczyn i zależności. Słowo Boże, które jest życiodajne i domagające się odpowiedzi wiary¹⁴, łatwiej przynosi zbawczy owoc w warunkach odpowiadających psychicznym i społecznym potrzebom młodego człowieka.

¹⁴ Konstytucja Dogmatyczna o Objawieniu Bożym nr 21.

Les causes de l'abandon de la catéchisation par les enfants et par les jeunes et les possibilités d'y remédier

R É S U M É

En rappelant la recommandation évangélique mise en relief par le dernier Concile de Vatican et concernant le devoir de catéchisation, l'auteur commence par présenter certaines difficultés que rencontre celle-ci. Des changements sociaux et familiaux, des mauvaises habitudes qui se propagent, le manque d'exemples d'une vie dans la foi, un autre dynamisme de l'évolution des attitudes morales chez les jeunes — autant de problèmes de portée mondiale.

Les jeunes eux-mêmes (300 personnes, 1975, une grande ville) définissent ainsi les raisons les plus fréquentes de leur absence au catéchisme: difficultés dans le domaine de la foi, influence des amis, manque de temps, paresse, attitude des parents, défaut de besoin intérieur, catéchiste enfin comme responsable de la catéchisation. Ces opinions nous montrent le problème du point de vue des catéchisés. Ceux-ci ont souligné en outre certaines tendances relatives aux problèmes de la foi. Les jeunes affirment que le début de la crise se situe généralement assez tôt et que, l'âge venant, ils en arrivent à des doutes plus graves.

Les jeunes considèrent que ce qui pourrait faire revenir au catéchisme ceux qui n'y viennent pas c'est: l'esprit de camaraderie, le catéchiste, les parents, l'effort personnel, les autres enfin qui feraient preuve des valeurs requises. Le collectif de jeunes dispose surtout des moyens d'action et notamment par l'exemple personnel d'une vie conforme à la foi. Les jeunes insistent également sur le rôle du catéchiste: celui-ci peut atteindre des résultats satisfaisants s'il s'intéresse aux problèmes des jeunes, s'il les comprend, les encourage de façon bienveillante, s'il organise des rencontres intéressantes et perfectionne le méthode de l'enseignement catéchétique. Les plus jeunes attribuent aux parents le rôle de premier plan, en tant qu'à ceux qui sont appelés à créer une atmosphère de la

foi à la maison. Les moins jeunes solignent davantage leur propre effort. Toujours est-il que, de l'avis des enquêtés, tout homme doué de qualités requises peut être porteur d'une influence positive.

En concluant, il convient de dire que le problème devrait être examiné dans ses aspects multiples. Les causes de cet état de choses sont plus complexes. Il est par conséquent important d'atteindre à une plus grande activité des catéchisés eux-mêmes, de créer une bonne atmosphère, d'organiser les rencontres avec les parents et de développer une juste motivation de la nécessité de l'enseignement catéchétique.
